

Śląsk ma bardzo dobrego i sprawnego wojewodę, który nie jeden raz wykazał się wiedzą i kompetencjami do sprawowania tej niełatwej funkcji. Ale w kwestii funkcjonowania administracji zespolonej, a konkretnie inspekcji sanitarnej, dał się chyba jednak przez swoich współpracowników wpuścić na niemąłą minę.

Samodzielnie ogłosił konkurs na stanowiska państwowych powiatowych inspektorów sanitarnych w Zawierciu oraz w Bielsku-Białej, tenże konkurs przeprowadził, a następnie poinformował starostów, że mają wyłonionego kandydata zatrudnić!

Tymczasem, zgodnie z art. 11 ust. 3 ustawy z dnia 14 marca 1985 roku o Państwowej Inspekcji Sanitarnej państwowego powiatowego inspektora sanitarnego i jego zastępcę powołuje i odwołuje starosta (odpowiednio prezydent miasta na prawach powiatu) za zgodą państwowego wojewódzkiego inspektora sanitarnego. Przepisy zatem jednoznacznie wskazują, że organem dysponującym inicjatywą w zakresie powołania inspektora – a zatem również wyłonienia kandydata na to stanowisko – jest właściwy starosta, związany jedynie obowiązkiem współdziałania z państwowym wojewódzkim inspektorem sanitarnym.

Zastosowana przez Wojewodę Śląskiego procedura doprowadza do sytuacji, w której rola starosty sprowadza się do powołania (i to praktycznie bez możliwości odmowy) wskazanej przez wojewodę osobę na stanowisko państwowego powiatowego inspektora sanitarnego. Taka sytuacja stoi w sprzeczności z zasadami zespolenia powiatowych służb, inspekcji i straży.

Można domniemywać, że działanie wojewody wynikało z wadliwej interpretacji art. 13 ust. 2 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej. Zgodnie z tym przepisem do państwowych inspektorów sanitarnych stosuje się regulacje dotyczące pracowników jednostek budżetowych będących podmiotami leczniczymi. Tymczasem zgodnie z art. 49 ust. 1 pkt 1 ustawy z dn. 15 kwietnia 2011 roku o działalności leczniczej w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą przeprowadza się konkurs na stanowisko kierownika, który to konkurs ogłasza podmiot tworzący (art. 49 ust. 2 ustawy o działalności leczniczej). Z kolei, zgodnie z art. 10 ust. 4a ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej, uprawnienia podmiotu tworzącego w rozumieniu przepisów działalności leczniczej, w stosunku do powiatowej stacji sanitarnej-epidemiologicznej, posiada wojewoda.

Zapewne urzędnicy Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego wyciągają z tych przepisów wnioski, że to wojewoda przeprowadza konkurs na stanowisko państwowego powiatowego inspektora sanitarnego.

Należy jednak zwrócić uwagę, że przepis art. 11 ust. 3 ustawy o Państwowej Inspekcji Sanitarnej odmiennie reguluje zagadnienie powoływania państwowego powiatowego inspektora sanitarnego. Oznacza to, że w zakresie dotyczącym zatrudniania owego inspektora wyłącza stosowanie art. 13 ust. 2 tejże samej ustawy (na zasadzie prawnej stanowiącej, że prawo o większym stopniu szczegółowości, pochodzące z aktów prawnych o tej samej mocy, należy stosować przed prawem ogólniejszym), a zatem i możliwość przeprowadzania konkursu przez wojewodę.

W tej sprawie Związek Powiatów Polskich interweniował u Ministra Zdrowia, Ministra Administracji i Cyfryzacji oraz Głównego Inspektora Sanitarnego.

Mamy bowiem do czynienia z niepotrzebnym konfliktem kompetencyjnym, którego można było bardzo

## Wojewoda przywozi w teczce inspektora sanitarnego. Kompetencyjny zamach na autonomię starosty

Kategoria: Felietony

Opublikowano: środa, 11, lipiec 2012 00:00

Odsłony: 4092

---

prosto uniknąć. Wystarczyło tylko współpracować ze starostami.

*Marek Wójcik*